Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 2, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.2.177

Grzegorz Pastuszko
Uniwersytet Rzeszowski
grzegorz.pastuszko@op.pl

# Uwagi w sprawie projektów zmian regulaminu Sejmu dotyczących trybu przeprowadzania debaty parlamentarnej

## *Remarks on the Drafts of the Standing Order of the Sejm Referring to the Mode of Conducting Parliamentary Debate*

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy projektów regulaminu Sejmu, jakie wniesiono do laski marszałkowskiej na przestrzeni kilku ostatnich lat. Projekty te zawierają postanowienia zmierzające w kierunku dokonania zmian w obecnym modelu debaty parlamentarnej. Pojawiły się tu konkretnie trzy propozycje: 1) wyposażenia kandydata na Prezesa Rady Ministrów w prawo do wypowiadania się w trakcie dyskusji poświęconej wnioskowi o konstruktywne wotum nieufności, 2) wprowadzenia do polskiego systemu parlamentarnego procedury tzw. godziny pytań, 3) wyposażenia przewodniczących frakcji parlamentarnych (klubów parlamentarnych) w prawo do zabierania głosu w toku debaty poza kolejnością mówców, bez konieczności uzyskania zezwolenia Marszałka Sejmu. Autor dokonuje analizy uregulowań zawartych w zgłoszonych projektach, wskazując na ich zalety i wady. Z nakreślonego wywodu wynika, że zajmuje on przychylny stosunek do kierunku zarówno proponowanych zmian, jak i do leżącej u ich podstaw idei.

**Słowa kluczowe:** projekt; regulamin Sejmu; debata parlamentarna; Sejm; opozycja parlamentarna

## I.

W ostatnich latach do laski marszałkowskiej wpłynęło kilka projektów zmian regulaminu Sejmu, których przedmiotem była między innymi kwestia trybu przeprowadzania debaty parlamentarnej w izbie[1]. Propozycje złożone w tym zakre-

[1] Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 8 października 2010 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 3721, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



sie idą w kierunku zarówno modyfikacji starych, jak i wprowadzenia nowych reguł debatowania. Ich katalog obejmuje trzy kluczowe rozwiązania. Należą do nich: 1) rozwiązanie dające kandydatowi na Prezesa Rady Ministrów, który jest objęty wnioskiem o konstruktywne wotum nieufności dla rządu, a który nie ma statusu posła, prawo do udziału w debacie parlamentarnej, 2) rozwiązanie wprowadzające instytucję tzw. godziny pytań, zadawanych premierowi przez parlamentarzystów, 3) rozwiązanie wyposażające przewodniczących klubów parlamentarnych w prawo zabierania głosu poza kolejnością mówców, na własne żądanie, w oparciu o określone zasady.

## II.

W dwóch projektach (tj. Druk 2560 i 2561) pojawiła się propozycja wprowadzenia podstawy regulaminowej dającej *expressis verbis* prawo do zaprezentowania przed Sejmem własnego programu kandydatowi, który został zgłoszony przez grupę posłów jako alternatywa personalna dla urzędującego premiera we wniosku o konstruktywne wotum nieufności dla rządu[2]. Problem braku stosownych, od-

VI kadencji, Warszawa, 8 października 2010; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 10 listopada 2011 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 11, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji, Warszawa, 10 listopada 2011; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 4 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2560, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 4 lipca 2014; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 4 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2561, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 4 lipca 2014; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 18 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 3005, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 18 lipca 2014; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 5 listopada 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2969, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 5 listopada 2014; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 1 grudnia 2015 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 64, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji, Warszawa, 1 grudnia 2015; projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 8 grudnia 2015 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 83, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji, Warszawa, 8 grudnia 2015.

[2] Chodzi tu oczywiście o konstytucyjną procedurę odwoływania rządu uregulowaną w art. 158 ustawy zasadniczej. W świetle sygnalizowanej regulacji wniosek w tej sprawie składa na ręce Marszałka Sejmu grupa co najmniej 46 posłów, która musi wskazać z imienia i nazwiska kandydata na nowego premiera. W wypadku podjęcia przez Sejm uchwały popierającej poselską inicjatywę Prezydent Rzeczypospolitej przyjmuje dymisję Rady Ministrów i powołuje wybranego przez Sejm nowego Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek pozostałych członków Rady Ministrów. Zob. szerzej na ten temat: S. Patyra, *Konstruktywne wotum nieufności jako formuła tworzenia i dymisji rządu*, „Przegląd Sejmowy" 2001, nr 1, s. 9 i n. Na marginesie warto zauważyć, że z brakiem stosownej regulacji w tym zakresie borykają się także inne państwa. Szerzej na ten temat zob. G. Pastuszko,

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



powiednio skonstruowanych uregulowań w tym zakresie dostrzegano już przed laty w literaturze przedmiotu[3], jednak bezpośrednim czynnikiem sprawczym, który skłonił projektodawców do przygotowania nowych rozwiązań, stały się wcześniejsze doświadczenia praktyki ustrojowej. Otóż w praktyce, wobec braku przepisów mówiących wprost o prawie uczestnictwa w debacie parlamentarnej kandydata na Prezesa Rady Ministrów niebędącego posłem, dwukrotnie zdarzało się, iż procedura konstruktywnego wotum nieufności była przeprowadzana bez przemówienia takiego kandydata[4].

Wskazane projekty za cel stawiają sobie zmianę obecnej formuły debaty nad wnioskiem o konstruktywne wotum nieufności, ograniczającej krąg uczestników debaty do premiera urzędującego gabinetu oraz posłów[5]. *De lege lata* szczególnie komfortową pozycję ma – zauważmy – premier, jest on bowiem uprawniony do zabierania głosu w każdym momencie toczącej się dyskusji (art. 115 ust. 5a reg. Sejmu)[6], a poza tym może – jeśli zechce – wygłosić mowę końcową, następującą po wystąpieniach poselskich, a więc po wyczerpaniu listy mówców (art. 115 ust. 6 reg. Sejmu). Stawia go to w diametralnie odmiennym położeniu niż kandydata na premiera, który w tym zakresie został pozbawiony przez prawodawcę prawnej podmiotowości. Z formalnego punktu widzenia zgłoszony kandydat swoje propozycje programowe może przedstawić, co najwyżej wygłaszając mowę jako zwykły poseł (w zależności od przyjętego trybu dyskusji, może on zapisać się na listę mówców – art. 179 ust. 2 reg. Sejmu bądź wystąpić w roli reprezentanta swojego klubu lub koła – art. 181 ust. 1 lub art. 181 ust. 3 reg. Sejmu), o ile oczywiście jest posłem. Brak mandatu poselskiego wyklucza nawet tę, dalece skromną przecież jak na premiera *in spe*, formę uczestnictwa w debacie. Rozwiązanie w tym kształcie należy ocenić krytycznie. Niewątpliwie bezpośredni kontakt takiego kandydata z Sejmem lepiej oddaje istotę procedury konstruktywnego wotum nieufności. Jest to zasadne tym bardziej, że obecna konstytucja nie nakłada na premiera wy-

---

*Instytucja konstruktywnego wotum nieufności w systemach ustrojowych państw europejskich – analiza prawno-porównawcza*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 3, s. 38–39.

[3] S. Patyra, *op. cit.*, s. 15–16; R. Mojak, *Parlament a rząd w ustroju Trzeciej Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2007, s. 568.

[4] Chodzi tu o wnioski złożone 11 lutego 2013 r. i 26 czerwca 2014 r. przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, wysuwające jako kandydata na stanowisko Prezesa Rady Ministrów Piotra Glińskiego. Wnioski te były głosowane w Sejmie – odpowiednio – 8 marca 2013 r. i 9 lipca 2014 r., w obu przypadkach bezskutecznie.

[5] Warto zauważyć, że regulacja art. 115 regulaminu Sejmu stanowi *lex specialis* do przepisów art. 178–187a regulaminu, normujących zwykły tryb przeprowadzania debaty w izbie. Zob. szerzej na temat debaty parlamentarnej: M. Zubik, *Organizacja wewnętrzna Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 160–162.

[6] Uprawnienie to zostało formalnie wprowadzone dopiero na mocy nowelizacji regulaminu izby z dnia 12 grudnia 2009 r. (M.P.2009.2.9, art. 1). Wcześniejsze postanowienia ograniczały się wyłącznie do wzmianki o mowie końcowej premiera.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



branego w trybie konstruktywnego wotum nieufności obowiązku ubiegania się przed Sejmem o parlamentarną inwestyturę[7].

W tym miejscu warto zauważyć, że w literaturze przedmiotu istnieje pogląd, który – mimo braku wyraźnie skonstruowanej podstawy regulaminowej – dopuszcza prawo kandydata niebędącego posłem do wstąpienia na mównicę i zabrania głosu w debacie nad konstruktywnym wotum nieufności. Pogląd ten – zaznaczmy – „idzie pod włos" opinii większości przedstawicieli doktryny, broniących stanowiska, iż w obecnym stanie prawnym takiej możliwości nie ma[8]. Jego autor, P. Sarnecki, utrzymuje, że legitymację prawną dla wzięcia udziału przez wskazanego kandydata w parlamentarnej dyskusji da się wyprowadzić z uregulowanego w art. 170 ust. 4 regulaminu izby uprawnienia Marszałka Sejmu do zapraszania na salę posiedzeń wybranych przez siebie osób (przepis ten stanowi, że „prawo wstępu na salę posiedzeń Sejmu mają również osoby i delegacje zaproszone przez Marszałka Sejmu oraz upoważnieni przez niego pracownicy Kancelarii Sejmu"). Dowodząc swych racji, autor podkreśla, że brak wyraźnie sformułowanej podstawy prawnej w analizowanym przypadku jest efektem nie tyle świadomej decyzji, co pewnej niefrasobliwości prawodawcy, który mając na uwadze utrwalone w systemie parlamentarnym (także polskim) zwyczaje, nie wykazał się dostateczną wyobraźnią, by w roli kandydata na premiera przewidzieć nie-polityka i nie-posła (swoją drogą także mającego przecież prawo do piastowania stanowiska premiera senatora). Właśnie ta okoliczność pozwala – zdaniem P. Sarneckiego – odwołać się w procesie dokonywania wykładni do figury „racjonalnego prawodawcy" i wydobyć stosowną normę z przepisu niewyrażonego *explicite*[9].

Odnosząc się do tak ukształtowanej koncepcji interpretacyjnej, trudno nie dostrzec jej szczególnej oryginalności na tle opinii wyrażonych przez innych przedstawicieli doktryny. Jest to z całą pewnością kierunek myślenia, który daje sposobność spojrzenia na problem z odrębnej, ciekawej intelektualnie perspektywy. Nie wydaje się jednak, by mimo tego waloru można było uznać go za słuszny. W tym względzie nasuwa się kilka uwag zmierzających do podważenia leżącej u jego podłoża argumentacji. Otóż, po pierwsze, należy zauważyć, że podjęta przez autora próba zrekonstruowania normy kompetencyjnej w oparciu

[7] M. Zubik, *Opinia prawna na temat konieczności uzyskania votum zaufania przez rząd wyłoniony wskutek zgłoszenia konstruktywnego wotum nieufności*, „Biuletyn Biura i Ekspertyz i Opinii Prawnych" 1999, nr 5, s. 73.

[8] Zob. P. Chybalski, *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4, s. 111–113. Zob. także: A. Szmyt, *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4, s. 114–118; Z. Witkowski, *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4, s. 122–124.

[9] P. Sarnecki, *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4, s. 120–121.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



o przepis, który nie został wyrażony *expressis verbis* może być w istocie rzeczy potraktowana jako niezgodne z dyrektywami orzeczniczymi Trybunału Konstytucyjnego działanie w kierunku domniemywania kompetencji (w tym wypadku kompetencji marszałka)[10]. Po drugie, *de lege lata* zasadne wydaje się przyjęcie tezy, że krąg osób uprawnionych do uczestniczenia w debacie został określony na gruncie postanowień regulaminu Sejmu w sposób wyczerpujący (według regulaminu izby oprócz posłów marszałek udziela na określonych zasadach głosu: Prezydentowi – art. 186 ust. 1 reg. Sejmu; członkom Rady Ministrów, Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli, Szefowi Kancelarii Prezydenta oraz sekretarzowi stanu w Kancelarii Prezydenta zastępującego Szefa Kancelarii Prezydenta – art. 186 ust. 2 reg. Sejmu; Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego – Przewodniczącemu Trybunału Stanu, Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Rzecznikowi Praw Dziecka, Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego, Przewodniczącemu Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącemu Krajowej Rady Sądownictwa, Prokuratorowi Generalnemu, Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych oraz Prezesowi Narodowego Banku Polskiego – art. 186 ust. 3 reg. Sejmu) i wobec tego jego rozszerzanie musi być uznane za prawnie niedozwolone. Po trzecie, trzeba pamiętać, iż uregulowany w art. 115 regulaminu izby tryb wyrażania konstruktywnego nie jest jedynym przypadkiem procedury parlamentarnej, gdzie procedowanie wniosku o głosowanie nad określoną kandydaturą przebiega bez wystąpienia samego zainteresowanego. Przykładem takiej procedury jest chociażby mechanizm wybierania sędziów Trybunału Stanu czy sędziów Trybunału Konstytucyjnego (art. 26 ust. 1–3 reg. Sejmu). Po czwarte wreszcie, z pola widzenia nie można tracić faktu, że w obecnym stanie prawnym nie ma żadnych przeszkód formalnych, aby prezentacji wizji programowej rządu, a także sylwetki kandydatów na premiera i pozostałych członków gabinetu dokonał reprezentant wnioskodawców tudzież inni posłowie wnioskodawcy biorący udział w dyskusji plenarnej. Obowiązujące uregulowania nie dają więc podstawy do podniesienia zarzutu, że izba w wypadku braku przemówienia kandydata na premiera zostaje pozbawiona informacji na ten temat[11].

Jest rzeczą wartą podkreślenia, że gdy idzie o zakres treściowy proponowanych uregulowań, to w obu przypadkach mamy do czynienia z lakonicznie zredagowaną, oszczędną w objętości tekstu wzmianką. Szczególnie powściągliwy pod tym względem jest projekt Druk 2561, który ogranicza się do ogólnego stwierdzenia, iż w debacie nad wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności głos zabiera kandydat na Prezesa Rady Ministrów wskazany we wniosku. Nie ma tu mowy ani

[10] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 2006 r., K 4/06.

[11] A. Szmyt, *Opinia w sprawie zmiany regulaminu Sejmu w celu umożliwienia kandydatowi na Prezesa Rady Ministrów udziału w debacie nad wnioskiem w sprawie wyrażenia wotum nieufności wobec Rady Ministrów w trybie art. 158 ust. 1 Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 6, s. 101.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



o formie, ani o momencie wystąpienia, co w praktyce może nasuwać interpretacyjne dylematy. Większym, choć też niezadowalającym, stopniem uszczegółowienia wykazuje się projekt Druk 2560. Otóż ustanawia on regułę, w myśl której wystąpienie wskazanego kandydata ma miejsce dwukrotnie, tj. w pierwszej kolejności zaraz po wysłuchaniu przedstawiciela wnioskodawców (propozycja dla nowego brzmienia ust. 5a art. 115 reg. Sejmu), co z założenia ma być wstępem do debaty poselskiej, w kolejności drugiej zaś po wyczerpaniu listy mówców i ostatnim słowie urzędującego premiera, w ramach mowy końcowej, zamykającej dyskusję. Nawet jeśli uznamy słuszność sygnalizowanego rozwiązania, to musimy wskazać na pewne proceduralne trudności, jakie może stworzyć sytuacja procedowania kilku wniosków o konstruktywne wotum nieufności jednocześnie. Wiadomo, że *de lege lata* wnioski takie, jeśli wpłyną w jednym czasie, muszą być rozpatrywane łącznie (art. 115 ust. 5 reg. Sejmu). Otóż zasadniczą trudnością jest rozstrzygnięcie kwestii kolejności zabierania głosu przez poszczególnych kandydatów. Jak się wydaje, bez klarownych uregulowań może na tym tle dochodzić do nieporozumień[12]. Najbardziej racjonalnym rozwiązaniem będzie tutaj, podobnie jak w przypadku ustalonego obecnie w ramach regulaminu izby porządku głosowania nad wnioskami (art. 115 ust. 5 reg. Sejmu *in fine*), przyjęcie reguły, że decyduje moment zgłoszenia wniosku (a więc *prior tempore potior iure*). Inna trudność, jaka wiąże się z procedowaniem większej liczby wniosków, dotyczy trybu przeprowadzania debaty parlamentarnej. Projektowane przepisy nie zawierają bowiem rozstrzygnięcia co do tego, czy debata poselska powinna się odbywać osobno w odniesieniu do wystąpień poszczególnych kandydatów, czy też winna ona mieć charakter całościowy, obejmujący wszystkie wystąpienia łącznie. Waga sprawy sama z siebie, jak można mniemać, uzasadnia potrzebę wprowadzenia stosownych unormowań w tym względzie.

W przypadku projektu Druk 2561 komentarza wymaga stylizacja zawartego w nim uregulowania, wskazująca, że wzięcie udziału w debacie stanowi nie tyle prawo, co prawny obowiązek zgłoszonego kandydata na premiera[13]. Należy stwierdzić, że taki sposób uregulowania sygnalizowanego problemu wykracza poza zakres spraw podlegających reglamentacji regulaminowej, przez co musi być uznany za niezgodny z Konstytucją, a konkretnie z wyrażoną w art. 112 zasadą autonomii parlamentu. Regulamin nie może samodzielnie, w drodze swo-

[12] Por. K. Kubuj, *Opinia w sprawie zmiany regulaminu Sejmu w celu umożliwienia kandydatowi na Prezesa Rady Ministrów udziału w debacie nad wnioskiem w sprawie wyrażenia wotum nieufności wobec Rady Ministrów w trybie art. 158 ust. 1 Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 6, s. 95; A. Szmyt, *Opinia w sprawie zmiany regulaminu Sejmu…*, s. 102–103.

[13] Art. 1 projektu proponuje konkretne rozwiązanie następującej treści: „W debacie nad wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności głos zabiera kandydat na Prezesa Rady Ministrów wskazany we wniosku, o którym mowa w ust. 1".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



ich postanowień, reglamentować sfery funkcjonowania podmiotów zewnętrznych, jest więc niedopuszczalne tworzenie przepisu, który wygłoszenie wystąpienia przez kandydata na premiera traktuje jako czynność obligatoryjną.

III.

Drugie z forsowanych rozwiązań ma w założeniu wprowadzenie instytucji tzw. godziny pytań do premiera oraz członków rządu. Rozwiązanie to występuje w systemach parlamentarnych wielu współczesnych państw demokratycznych i jest uważane za jedną z kluczowych form kontroli parlamentarnej rządu. Jego korzenie – przypomnijmy – wiążą się z ustrojem brytyjskim, przy czym (podobnie jak w przypadku wielu innych brytyjskich instytucji parlamentarnych) powstało ono w drodze praktyki ustrojowej, bez ingerencji prawodawcy. Stworzony w ten sposób wzorzec, mimo specyfiki systemu parlamentarnego funkcjonującego na wyspach, zdopingował ustrojodawców szeregu innych państw do zaaplikowania podobnej konstrukcji prawnej u siebie (w Europie są to: Niemcy, kraje Beneluksu, Finlandia, Słowacja, Francja, poza Europą natomiast między innymi: USA, Kanada, Australia, Japonia). Oczywiście nigdzie modelu westminsterskiego nie recypowano wprost. Poszczególne rozwiązania, wprowadzone na grunt regulaminów parlamentarnych, różnią się, czasem bardzo wyraziście, w konkretnych elementach. Zatarciu nie ulega jednak podstawowy cel omawianej instytucji, którym jest z jednej strony pozyskiwanie w toku debaty parlamentarnej (a więc w ramach bezpośredniego dialogu) informacji od członków rządu (gdzieniegdzie też od innych podmiotów), z drugiej zaś formułowanie otwartej, publicznej i wyrażanej *face to face* krytyki działań podejmowanych przez rządzących.

Konstytucyjną podstawą nowej instytucji ma być art. 115 ust. 2 ustawy zasadniczej[14] (głoszący *in extenso*: „Prezes Rady Ministrów i pozostali członkowie Rady Ministrów mają obowiązek udzielenia odpowiedzi w sprawach bieżących na każdym posiedzeniu Sejmu"), na którym w obecnym stanie prawnym opierają się regulaminowe instytucje: pytań w sprawach bieżących oraz informacji bieżących. W tym miejscu warto podkreślić, że projekty Druk 2969 oraz Druk 83, wysuwając koncepcję stworzenia nowej, odrębnej procedury interpelacyjnej, optują jednocześnie za pozostawieniem tych procedur, gdy tymczasem projekty Druk 3721 oraz Druk 64 dążą do ich całkowitego zniesienia.

[14] W doktrynie na tym tle pojawiają się jednak pewne rozbieżności. Otóż L. Garlicki uważa, że pytania w sprawach bieżących można kwalifikować jako swoistą odmianę „godziny pytań" wykształconej w innych państwach, np. Wielkiej Brytanii czy Niemczech, natomiast P. Sarnecki zajmuje stanowisko przeciwne, twierdząc, iż mamy tutaj do czynienia z odrębną formą kontroli parlamentarnej rządu. Zob. L. Garlicki, *Komentarz do art. 115. Uwaga 5*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2001, s. 4; P. Sarnecki, *Funkcje i struktura parlamentu według nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo" 1997, z. 11–12, s. 50.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



Między poszczególnymi modelami rozwiązań, mimo że wszystkie odwołują się do idei wyrastającej z ustroju westminsterskiego[15], rysują się wyraźne różnice. Pierwsza z nich dotyczy podmiotu, do którego mają być kierowane pytania przez posłów. Otóż o ile projekty Druk 3721, 3005, 64, 83 w kręgu adresatów pytań zadawanych przez posłów oznaczają zarówno premiera, jak i pozostałych członków rządu, o tyle Druk 2969 ogranicza ów krąg wyłącznie do osoby premiera (ewentualnie zastępującego go wicepremiera). W tym ostatnim przypadku rodzi się – co warto zauważyć – wątpliwość związana z konstytucyjnością proponowanych rozwiązań. Wspomnieliśmy już, że konstytucyjną podstawą nowej instytucji ma być art. 115 ust. 2 ustawy zasadniczej[16]. Taki stan rzeczy pociąga za sobą określone implikacje. Jak wiadomo, wskazany przepis tworzy konstytucyjny paradygmat „pytań w sprawach bieżących" i ustala jednocześnie warunki brzegowe, jakie musi spełniać określona instytucja regulaminowa, tak by mieściła się ona w granicach owego paradygmatu. Do warunków tych zalicza się: 1) związanie przedmiotu pytań ze sprawami bieżącymi, wynikającymi z polityki prowadzonej przez rząd, 2) ustną formę pytań zadawanych przez posłów, 3) obecność członków rządu w trakcie posiedzenia izby oraz 4) bezpośrednie udzielenie przez nich odpowiedzi. Tylko ich łączne spełnienie pozwala przyjąć, że dana regulacja regulaminowa jest zgodna z konstytucją, wszelkie odstępstwa zaś narażają ją na zarzut niekonstytucyjności. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że wobec sygnalizowanych tu wskazań nasuwa się kwestia zgodności z ustawą zasadniczą rozwiązań kreujących procedurę, która w gronie adresatów pytań poselskich wymienia wyłącznie premiera, pomijając zupełnie pozostałych członków rządu. Niejasne może się bowiem wydawać, czy tak wyraźne ograniczenie broni się z punktu widzenia wymogów stawianych przez ustawodawcę konstytucyjnego i czy w związku z tym nie zachodzi problem niekonstytucyjności sygnalizowanych rozwiązań.

Dążąc do wyjaśnienia tej kwestii, zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że obawy o niekonstytucyjność nie znajdują żadnych podstaw. Do wniosku takiego prowadzi wykładnia art. 115 ust. 2 Konstytucji, oparta na wnioskowaniu *a maiori ad minus*, pozwalająca przyjąć, że skoro przedmiotowa regulacja dopuszcza stworzenie na poziomie regulaminu izby procedury służącej zadawaniu pytań przez wszystkich członków rządu, to tym bardziej – wobec obowiązywania zasady autonomii regulaminowej – dopuszcza stworzenie procedury, gdzie może być indagowany wyłącznie premier. W tym zakresie istotne jest jedynie to, by nie była to wyłączna procedura wpisująca się w formułę „pytań w sprawach bieżących", w przeciwnym wypadku realizacja konstytucyjnych postanowień byłaby niepełna i powodowałaby utrzymywanie się w regulaminie luki prawnej.

[15] Szerzej na temat instytucji *question time* w brytyjskim systemie ustrojowym zob. R. Blackburn, A. Kennon, *Parliament. Functions, Practice and Procedures*, London 2003, s. 361–362.

[16] Zob. przypis 14.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



Kolejna różnica między zgłoszonymi projektami dotyczy wskazania grona beneficjentów nowej procedury, tj. grona posłów uprawnionych do zadawania pytań członkom rządu. Otóż wyłącznie projekt Druk 2969 mówi w tym zakresie o prawie wszystkich posłów, pozostałe projekty (Druk 3721, 3005, 64, 83) natomiast ograniczają owo prawo wyłącznie do posłów opozycji. To ostatnie rozwiązanie jest – co warto zauważyć – nowością w polskim prawie parlamentarnym. Po raz pierwszy proponuje się formalne wyodrębnienie frakcji opozycyjnych funkcjonujących w parlamencie i związanie z tym określonych konsekwencji prawnych. Zgodnie z treścią projektowanych rozwiązań prawo formułowania pytań do premiera i pozostałych członków gabinetu należy tylko do klubów i kół poselskich, które złożyły oświadczenie o nieudzieleniu poparcia Radzie Ministrów przy głosowaniu nad wotum zaufania[17]. Regulacja ta przewiduje zatem dalece ograniczone kryteria kwalifikujące określone kluby i koła po stronie opozycji parlamentarnej, co powoduje, że możliwość uzyskania statusu opozycji będzie w jej świetle możliwa wyłącznie przy zaistnieniu jednego z dwóch konstytucyjnych scenariuszy, tj. w przypadku uruchomienia procedury tworzenia rządu oraz w przypadku ponownego ubiegania się premiera o udzielenie wotum zaufania. Nie wchodzi więc w grę ani sytuacja przejścia do opozycji przez określony klub lub koło w związku z próbą odwołania rządu (sic!), ani też głosowanie nad kwestią parlamentarnego absolutorium. Poza zakresem sygnalizowanego przepisu pozostaje także wariant powstania nowej frakcji opozycyjnej w trakcie kadencji, nie wspominając już o działających w opozycji posłach niezrzeszonych. Na marginesie warto zauważyć, że proponowane unormowanie, wskazując na konieczność złożenia przez klub lub koło stosownego oświadczenia, nie określa jednocześnie terminu, w jakim czynność ta ma się dokonać. Wydaje się, że w praktyce ustrojowej może to tworzyć przestrzeń dla interpretacyjnych wątpliwości. Wszystkie nakreślone uwagi nasuwają wniosek, że być może projektowane rozwiązania warto raz jeszcze poddać refleksji, tak by dawały one szansę realizowania działań politycznych w ramach procedury „godziny pytań" wszystkim (albo przynajmniej znacznej części) czynnikom opozycyjnym, nie tylko tym zadeklarowanym po przeprowadzonym w Sejmie wotum zaufania.

Jeszcze inną dystynkcją, ujawniającą się w tekście analizowanych projektów, jest dystynkcja dotycząca częstotliwości uruchamiania i czasowego limitu trwania nowej procedury. Gdy idzie o pierwsze zagadnienie, warto wskazać, że tylko projekty Druk 83 i 2969 ograniczają liczbę posiedzeń, w ramach których posłowie mają zadawać pytania członkom rządu w tym trybie do wyłącznie jednego w miesiącu (chodzi tu konkretnie o pierwsze posiedzenie w miesiącu). Projek-

[17] Art. 8a: „Po uchwaleniu przez Sejm wotum zaufania dla Rady Ministrów władze klubów poselskich oraz kół poselskich składają na piśmie Marszałkowi Sejmu oświadczenie o udzieleniu albo odmowie udzielenia poparcia Radzie Ministrów".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



ty Druk 3721, 3005 i 64 idą znacznie dalej, przewidują bowiem punkt poświęcony takim pytaniom na każdym zwołanym posiedzeniu. W obu przypadkach częstotliwość jest uzależniona od tego, czy projekt przewiduje zniesienie innych regulaminowych procedur interpelacyjnych, wynikających z art. 115 ust. 2 Konstytucji, czy też optuje za ich utrzymaniem. Jest to oczywiście w pełni racjonalne podejście. Gdy idzie z kolei o zagadnienie limitu czasowego, ustalonego dla punktu porządku obrad związanego z omawianą procedurą, to tutaj różnice są także bardzo wyraźne. Otóż projekt Druk 2969 zakłada w tym celu 60, natomiast projekty Druk 3721, 3005 i 64 aż 180 minut w ciągu posiedzenia. W ostatnim przypadku został dodatkowo uregulowany mechanizm podziału czasu wystąpień między kluby i koła. Co charakterystyczne, jest on bardzo zbliżony do analogicznego mechanizmu wykorzystywanego przy standardowej procedurze wystąpień klubów i kół (również tej prowadzonej w formie oświadczeń) (art. 181 ust. 1 i 3 reg. Sejmu), który zakłada, że decyzję w sprawie rzeczonego podziału podejmuje prezydium izby po zaciągnięciu opinii Konwentu Seniorów. Różnicą jest wszelako to, iż według wskazanych projektów prezydium musi wziąć dodatkowo pod uwagę liczebność danego klubu lub koła. Decyzja w tej sprawie będzie miała charakter trwały, chyba że dojdzie do zmiany w układzie sił parlamentarnych na linii opozycja – obóz władzy w związku z nowym głosowaniem nad wotum zaufania dla rządu.

W świetle wszystkich projektów udział w dyskusji wyodrębnionej w porządku obrad jako „godzina pytań" jest prawem indywidualnego posła. W przypadku projektów Druk 3721, 3005 i 64 możliwość skorzystania z tego prawa pozostaje jednak silnie ograniczona, ponieważ o wyborze tematyki zadawanych pytań (zgłoszenia trzeba dokonać do godziny 21.00 dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia posiedzenia Sejmu) oraz o liczbie występujących mówców ma decydować macierzysty klub lub koło posła. Tego rodzaju ograniczeń nie zawiera projekt Druk 2969, choć to akurat należy traktować jako jego poważną wadę. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że brak jakichkolwiek rozwiązań pozwalających na selekcję zgłoszonych pytań w praktyce ustrojowej może pociągać za sobą określone problemy. Nietrudno sobie przecież wyobrazić sytuację, gdzie suma zgłoszeń posłów aspirujących do zadania pytania będzie wykraczać poza limit czasowy przyznany izbie dla przeprowadzenia debaty w tej części. W takim stanie spraw o tym, kto miałby prawo do zadania pytania, musiałby decydować Marszałek Sejmu w ramach powierzonej mu funkcji kierowania obradami izby. Podobna koncepcja z całą pewnością nie wzmacnia – chyba wbrew intencjom projektodawców – praw parlamentarnej opozycji, a przez to w gruncie rzeczy rozmywa sens analizowanej instytucji. Dodajmy jeszcze, że indywidualny poseł wchodzący na trybunę sejmową i zadający pytanie dysponuje ściśle określonym czasem. Czas ów według proponowanych zmian jest zróżnicowany. Projekty Druk 3721, 3005 i 64 mówią w tym względzie o dopuszczalnych 5, zaś projekt Druk 2960

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



o 3 minutach. Notabene tyle samo czasu mają udzielający odpowiedzi członkowie rządu. W przypadku pierwszej grupy wymienionych projektów taka konstrukcja koresponduje – jak można sądzić – z przyjętym przez projektodawców założeniem, iż opozycję i obóz rządzący wiążą w ramach „godziny pytań" identyczne limity czasowe.

W tekście jednego i drugiego projektu pojawia się wreszcie różnica dotycząca spraw, jakie mają być przedmiotem zapytań składanych w ramach analizowanej procedury. Jest rzeczą charakterystyczną, że projekty Druk 3721, 3005 i 64 nie wprowadzają tu żadnych materialnych ograniczeń, pozostawiając „ukształtowanie" tej instytucji praktyce ustrojowej. Bardziej rygorystyczny pod tym względem jest natomiast projekt Druk 2969, w jego postanowieniach bowiem pytania zadawane przez posłów mogą się odnosić wyłącznie do spraw o zasadniczym znaczeniu dla funkcjonowania państwa (art. 191a ust. 1 projektu). Mamy tu więc do czynienia z wyraźnym zawężeniem zakresu przedmiotowego wskazanej instytucji, zbliżającym – jeśli idzie o ten aspekt – jej prawną charakterystykę do instytucji interpelacji poselskiej (art. 192 ust. 1 reg. Sejmu)[18]. Należy sądzić, że jedno i drugie rozwiązanie jest niewłaściwe z punktu widzenia wymogów sformułowanych przez ustawodawcę konstytucyjnego. W obu przypadkach brakuje jasnego wskazania, że pytania, jakie mają zadawać deputowani członkom rządu, dotyczą spraw bieżących – tylko takie sprawy przecież łączą się z procedurą interpelacyjną unormowaną w art. 115 ust. 2 ustawy zasadniczej.

## IV.

Inną ciekawą propozycją jest rozwiązanie dające przewodniczącym klubów parlamentarnych – zarówno opozycyjnych, jak i koalicyjnych – prawo zabierania głosu poza kolejnością mówców. W projektach, jakie wpłynęły do laski marszałkowskiej, przedstawiono dwie koncepcje tego rozwiązania. Według projektu Druk 3005 przewodniczący klubów, ewentualnie wskazani przez nich posłowie, mieliby możliwość włączania się do dyskusji poza kolejnością mówców, a przy tym w nieograniczonej liczbie, jeżeli dany punkt porządku obrad dotyczyłby sprawy: 1) uchwalania i zmiany konstytucji, ustaw podatkowych, dotyczących wyboru Prezydenta, Sejmu i Senatu oraz organów samorządu terytorialnego, regulujących ustrój i właściwość władz publicznych oraz kodeksów, 2) ustawy budżetowej i innych planów finansowych państwa, a także sprawozdania z ich wykonania wraz z wnioskiem w przedmiocie absolutorium, 3) ratyfikacji umowy międzynarodowej przekazującej organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych spra-

[18] Jak głosi art. 192 ust. 1, posłowi przysługuje prawo złożenia interpelacji w sprawach o zasadniczym charakterze i odnoszących się do problemów związanych z polityką państwa.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



wach, 4) udzielania wotum zaufania lub nieufności Radzie Ministrów oraz wotum nieufności ministrom, 5) rozpatrywania wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, 6) okresowych informacji Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej, 7) sprawozdań, informacji, wniosków, wystąpień przedstawianych przez członków Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – Przewodniczącego Trybunału Stanu, Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz Prezesa Najwyższej Izby Kontroli. W tak ukształtowanym uregulowaniu widoczny jest zamysł projektodawców zakładający wzmocnienie głosu wiodących ugrupowań parlamentarnych w debacie parlamentarnej w sprawach o szczególnej doniosłości politycznej. Nie wydaje się jednak, że powinno ono zyskać naszą bezrefleksyjną aprobatę. W sposób szczególny powodu do niepokoju dostarcza przyjęta w jego ramach reguła, w myśl której zgłaszający się do głosu przewodniczący klubów, ewentualnie wskazani przez nich posłowie, nie są ograniczeni żadnym limitem co do liczby wystąpień. Jest rzeczą oczywistą, że brak reglamentacji prawnej w tej materii rodzi ryzyko powstawania zjawiska obstrukcji parlamentarnej i wyposaża opozycję parlamentarną w narzędzie służące do paraliżowania prac izby. Mając na uwadze tę okoliczność, można chyba zaryzykować tezę, iż proponowane rozwiązanie kłóci się z konstytucyjną rolą marszałka jako organu kierującego obradami Sejmu[19], a przez to narusza obowiązującą Konstytucję w art. 110 (przepis ten – przypomnijmy – głosi, że marszałek „przewodniczy obradom Sejmu"). Z tej przyczyny za lepsze należy uznać uregulowanie zawarte w projektach Druk 64 oraz 83, które usuwając wskazany mankament, ogranicza liczbę wystąpień wygłaszanych poza kolejnością mówców do jednego w każdym punkcie porządku dziennego. Taka formuła wydaje się odpowiadać ustawie zasadniczej, ale też względom ekonomiki prac izby. Dla uzupełnienia zauważmy jeszcze, że w świetle owego rozwiązania prawo do wygłaszania wystąpień mają wyłącznie przewodniczący klubów parlamentarnych (wykluczeni zostają posłowie wskazani przez przewodniczących), i to w zakresie wszystkich spraw, nad jakimi debatuje się w parlamencie, a nie tylko w zakresie spraw wyselekcjonowanych w regulaminie.

[19] O kierowniczej roli marszałka w świetle postanowień konstytucji zob. M. Zubik, *Organizacja wewnętrzna…*, s. 148.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



* * *

Jest rzeczą wymagającą podkreślenia, że wszystkie poddane analizie regulacje są wyrazem dążenia ich autorów do rozbudowania instytucjonalnych gwarancji dla ugrupowań parlamentarnych obecnych w Sejmie. Obok tego faktu nie da się przejść obojętnie, w istocie rzeczy bowiem mamy tu do czynienia z pierwszą w Polsce próbą ukształtowania rozwiązań regulaminowych w sposób, który uwzględnia dwubiegunowy podział sceny parlamentarnej na ugrupowania pro- i antyrządowe[20]. Nigdy dotąd nie podejmowano podobnych działań legislacyjnych, są one więc czymś absolutnie bezprecedensowym. Dokonując oceny takiego kierunku regulacji, musimy pamiętać, że w gruncie rzeczy nie chodzi w nim tylko o zmianę sytuacji prawnej opozycji w parlamencie. Otóż zamysł, jaki towarzyszy projektodawcom, jest o wiele głębszy i wiąże się z dążeniem do wzmocnienia pozycji Sejmu, a przez to całej legislatywy, w systemie organizacji władzy państwowej. Gwarancje dla opozycji mają tu być tylko pewnym środkiem zaradczym (fakt, że samym w sobie niezwykle cennym), cel nadrzędny natomiast sięga o wiele dalej. Jest to zasadniczy powód, by uruchomione inicjatywy przyjąć z pełną aprobatą i – sugerując pewne niewielkie zmiany – opowiedzieć się za ich realizacją.

BIBLIOGRAFIA

Blackburn R., Kennon A., *Parliament. Functions, Practice and Procedures*, London 2003.

Chybalski P., *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4.

Cozzoli V., *Ewolucja roli ugrupowań parlamentarnych w Regulaminie Izby Deputowanych*, „Przegląd Sejmowy" 2004, nr 3.

Garlicki L., *Komentarz do art. 115. Uwaga 5*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2001.

Kubuj K., *Opinia w sprawie zmiany regulaminu Sejmu w celu umożliwienia kandydatowi na Prezesa Rady Ministrów udziału w debacie nad wnioskiem w sprawie wyrażenia wotum nieufności wobec Rady Ministrów w trybie art. 158 ust. 1 Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 6.

Mojak R., *Parlament a rząd w ustroju Trzeciej Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2007.

Pastuszko G., *Instytucja konstruktywnego wotum nieufności w systemach ustrojowych państw europejskich – analiza prawno-porównawcza*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 3.

Patyra S., *Konstruktywne wotum nieufności jako formuła tworzenia i dymisji rządu*, „Przegląd Sejmowy" 2001, nr 1.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 8 października 2010 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 3721, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji, Warszawa, 8 października 2010.

[20] Przykładem zmian prawnych idących w tym kierunku są zmiany dokonywane w prawodawstwie włoskim. Szerzej na ten temat zob. V. Cozzoli, *Ewolucja roli ugrupowań parlamentarnych w Regulaminie Izby Deputowanych*, „Przegląd Sejmowy" 2004, nr 3, s. 75 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 10 listopada 2011 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 11, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VI kadencji, Warszawa, 10 listopada 2011.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 4 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2560, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 4 lipca 2014.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 4 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2561, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 4 lipca 2014.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 18 lipca 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 3005, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 18 lipca 2014.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 5 listopada 2014 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 2969, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, Warszawa, 5 listopada 2014.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 1 grudnia 2015 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 64, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji, Warszawa, 1 grudnia 2015.

Projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, wniesiony 8 grudnia 2015 r., w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Druk nr 83, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji, Warszawa, 8 grudnia 2015.

Sarnecki P., *Funkcje i struktura parlamentu według nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo" 1997, z. 11–12.

Sarnecki P., *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4.

Szmyt A., *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy 2013, nr 4.

Szmyt A., *Opinia w sprawie zmiany regulaminu Sejmu w celu umożliwienia kandydatowi na Prezesa Rady Ministrów udziału w debacie nad wnioskiem w sprawie wyrażenia wotum nieufności wobec Rady Ministrów w trybie art. 158 ust. 1 Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy" 2014, nr 6.

Witkowski Z., *Opinia w sprawie dopuszczalności zabrania głosu na posiedzeniu Sejmu przez kandydata na Prezesa Rady Ministrów*, „Przegląd Sejmowy" 2013, nr 4.

Zubik M., *Opinia prawna na temat konieczności uzyskania votum zaufania przez rząd wyłoniony wskutek zgłoszenia konstruktywnego wotum nieufności*, „Biuletyn Biura i Ekspertyz i Opinii Prawnych" 1999, nr 5.

Zubik M., *Organizacja wewnętrzna Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 2006 r., K 4/06.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 18/11/2026 15:57:29



SUMMARY

The article refers to the drafts of the standing order of the Sejm, which were submitted to the marshal of this chamber in the last couple of years. All of the presented proposals are designed to change some rules of parliamentary debate. These include: 1) equipping the candidate for the office of Prime Minister with the right to be given the floor during debate over motion of constructive no confidence vote, which is not provided in the standing order at present, 2) introducing the procedure of so called "question time" to the Polish parliamentary system, 3) equipping the presidents of the parliamentary groups (parliamentary clubs) with a right to take a floor out of turn, without being allowed by the Marshall of the Sejm. The author analyses all the solutions contained in the drafts, indicating its advantages and disadvantages (as a matter of fact some of the are drafted poorly). He supports the general direction of the proposed amendments, sharing the belief of their authors that they should help to improve Polish parliamentary system and Polish democracy as well.

**Keywords:** draft; standing order of the Sejm; parliamentary debate; Sejm; parliamentary opposition

UMCS